

Sygn. akt. III K 323/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Bus-Masłosz

Protokolant apl. radc. Agata Walędziak, Magdalena Borkowska, Magdalena Madej

w obecności Prokuratora Moniki Krzyżewskiej-Rudzijs, Emilii Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniach 5.06.2013r., 16.09.2013r., 7.11.2013r. sprawy

G. K. z d. I. urodz. (...) w miejscowości G. (A.), syna Z. i A. z d. O.

oskarżonego o to, że:

1) w dniu 31 stycznia 2012r. w W. nie zastosował się do wyroku z dnia 21.10.2011r. sygn. akt V K 1064/10 orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia Warszawa, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązującego od 20.10.2010r. do 20.10.2012r kierując pojazdem marki T. (...) nr rej (...) – tj. o czyn z art. 244 kk

2) w okresie od 25 sierpnia 2011r. do 31 stycznia 2012r. w W. nabył pochodzący z czynu zabronionego telefon komórkowy marki N. (...) nr (...) o wartości 1.000,- zł przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego – tj. o czyn z art. 292 § 1 kk

orzeka

I. w ramach pierwszego z zarzucanych mu czynów uznaje oskarżonego G. K. za winnego tego, że w dniu 31 stycznia 2012r. w W. nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 21.10.2011r. w sprawie V K 1064/10 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązującego od 20.10.2010r. do 20.10.2012r. w ten sposób, że kierował pojazdem marki T. (...) nr rej (...), co stanowi występki określony w art. 244 kk i za tak przypisany czyn na mocy art. 244 kk w zw. z art. 58 § 3 kk skazuje G. K. na karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 20,- (dwadzieścia) zł;

II. uniewinnia oskarżonego G. K. od popełnienia drugiego z zarzucanych mu czynów;

III. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny zalicza okres zatrzymania w dniach 31 stycznia 2012r. i 1 lutego 2012r. – na poczet 4 (czterech) stawek dziennych grzywny;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 190,- (sto dziewięćdziesiąt) zł tytułem kosztów sądowych w tym 100,- (sto) zł opłaty

Sygn. akt III K 323/12

UZASADNIENIE

G. K. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 31 stycznia 2012r. w W. nie zastosował się do wyroku z dnia 21.10.2011r. sygn. akt. V K 1064/10 orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia W., zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązującego od 20.10.2010r. do 20.10.2012r. kierując pojazdem marki T. (...) nr rej (...) – tj. o czyn z art. 244 kk;

2. w okresie od 25 sierpnia 2011r. do 31 stycznia 2012r. w W. nabył pochodzący z czynu zabronionego telefon komórkowy marki N. (...) nr (...) o wartości 1.000,- zł przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego – tj. o czyn z art. 292 § 1 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 stycznia 2012r. w W. przy ulicy (...) zaparkowany był pojazd marki T. (...) o nr rej. (...) należący do G. K.. W okresie tym przy ulicy (...) prowadzone były prace budowlane i postój w/w samochodzie uniemożliwiał maszynom budowlanym wjazd na teren budowy. W związku z tym pracownik ochrony odnalazł właściciela pojazdu, którego poprosił o przeparkowanie samochodu. G. K. w związku z faktem, że jego żony nie było w mieszkaniu wsiadł za kierownicę i przestawił samochód o ok. 20 metrów. Na wysokości posesji Rożnowska 11/11a G. K. został zatrzymany do kontroli drogowej celem sprawdzenia legalności posiadania pojazdu przez pełniących wówczas służbę w patrolu zmotoryzowanym cywilnym st. sierż. J. Ś. i sierż. K. S.. W toku kontroli ustalono, że G. K. ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia z dnia 21.10.2011r. w sprawie o sygnaturze akt V K 1064/10, w której orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat tj. od dnia 20.10.2010r. do dnia 20.10.2012r. Ujawniono również, że posiada przy sobie dwa telefony, po sprawdzeniu których okazało się, że jeden z nich - telefon marki N. (...) nr (...) - pochodzi z kradzieży. W związku z powyższym G. K. został zatrzymany i przewieziony do Komendy Rejonowej Policji celem przeprowadzenia z nim odpowiednich czynności.

Telefon marki N. (...) nr (...) został skradziony w dniu 25 sierpnia 2011r.. G. K. kupił go na przełomie sierpnia i września 2011r. na bazarze przy ulicy (...) na stoisku z używanymi telefonami komórkowymi za cenę 560 zł. G. K. razem z telefonem otrzymał pudełko do telefonu, w którym znajdowała się niepodstemplowana karta gwarancyjna, instrukcja do uruchomienia nawigacji w telefonie, instrukcja konfiguracji poczty elektronicznej oraz plastikowa karta, w której znajdowała się karta sim, a na niej umieszczone były numery pin i puk. Na opakowaniu od telefonu znajdowała się naklejka z nr (...) oraz fioletowa nalepka z napisem „teraz w play nokia email”. Telefon był używany – w chwili zakupu widoczne były na jego ekranie delikatne rysy.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k.74-75, k. 26-28), zeznań świadka J. Ś. (k. 91-92, k. 12-13), zeznań świadka K. S. (k. 92, k. 1-2), protokołu przeszukania osoby (k. 9 – 11), protokołu zatrzymania (k. 3), protokołu oględzin (k.30-31), odpisu wyroku (k.40-41).

Oskarżony G. K. w toku postępowania przygotowawczego (k. 26-28) przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że w dniu przedmiotowego zdarzenia (tj. 31 stycznia 2012r.) wsiadł do samochodu wbrew zakazowi prowadzenia pojazdów orzeczonego przez Sąd, ponieważ musiał przeparkować pojazd, aby nie blokował wjazdu na teren budowy, która miała miejsce w tym czasie przy ul. (...). Dodał, iż wsiadł do samochodu, ponieważ w tym czasie nie było jego żony, a pojazdy musiały wjechać na budowę, aby rozpocząć prace. Ponadto wyraził skruchę za swoje nieodpowiedzialne postępowanie. Odnośnie drugiego czynu oskarżony złożył szczegółowe wyjaśnienia, w których opisał okoliczności nabycia przez siebie na terenie bazaru przy ulicy (...) w W. przedmiotowego telefonu. Ponadto dodał, iż telefon był zapakowany w pudełko i posiadał akcesoria typu kabel do USB i ładowarkę, a także zestaw słuchawkowy. Wyjaśnił, iż wiedział, że telefon jest używany, ponieważ były na nim delikatne rysy i dlatego kupił za taką niską cenę, ale nie miał wiedzy na temat tego, że pochodził on z kradzieży. Również i tym przypadku oskarżony wyraził skruchę za swoje lekkomyślne zachowanie.

W toku postępowania jurysdykcyjnego (k. 74-75) oskarżony przyznał się tylko do zarzutu pierwszego, czyli do przestawienia samochodu mimo zakazu sądowego, co do czynu drugiego nie przyznał się. Złożył on wyjaśnienia

tożsame ze składanymi w postępowaniu przygotowawczym, jak również z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Jediną rozbieżnością jest fakt nie przyznania się do drugiego z czynów.

Po dokonaniu oceny wewnętrznej spójności tej relacji oraz analizy porównawczej z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie niniejszej, należy dojść do kategorycznego wniosku, iż przyznanie się oskarżonego do pierwszego z zarzucanych mu czynów jest szczere, oparte na wewnętrznym przekonaniu o sprzeczności z prawem swojego postępowania. Przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu koresponduje ze wszystkimi pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, nie pozostając z którymkolwiek z nich w jakiegokolwiek sprzeczności.

Po dokonaniu oceny spójności wyjaśnień oskarżonego co do drugiego z czynów Sąd doszedł do przekonania, że nie przyznając się do jego popełnienia, oskarżony również złożył w tym zakresie szczere i logiczne wyjaśnienia. W ocenie Sądu nie miał podstaw do przypuszczeń, że telefon, który kupuje przy stoisku do tego przeznaczonym - oszklona lada w której znajdują się telefony do sprzedaży, a wraz z telefonem otrzymuje akcesoria - pochodzi z kradzieży.

W ocenie Sądu zeznania funkcjonariuszy: J. Ś. (k. 91-92, k. 12-13) i K. S. (k. 92) nie budziły zastrzeżeń pod względem ich wiarygodności. Należy podkreślić, że funkcjonariusze i oskarżony nie znali się, nie było między nimi żadnych konfliktów. Świadkowie zeznawali o faktach, które poznali w ramach prowadzonych czynności służbowych i brak jest racjonalnych argumentów za twierdzeniem, że mieli jakikolwiek interes w tym, by zeznawać fałszywie. Nadto, ujawnienie takich intencji, wiązałoby się z odpowiedzialnością nie tylko dyscyplinarną, ale i karną i nie sposób skutecznie obronić tak stawianej tezy.

Odnosnie zeznań świadka K. S. w części dotyczącej odcinka drogi jaką jechał za oskarżonym tj. od ul. (...) do ul. (...), nadmienić jedynie należy, że z uwagi na znaczną ilość interwencji mógł on pomylić zdarzenie z udziałem oskarżonego z innym zdarzeniem, co sam stwierdził w zeznaniach. Gdyby w rzeczywistości funkcjonariusze jechali za oskarżonym tak znaczny odcinek drogi – zapewne znalazłoby to odzwierciedlenie w zeznaniach świadka J. Ś., przesłuchanego bezpośrednio po interwencji.

Reasumując, w ocenie Sądu I instancji, okoliczności zdarzenia z dnia 31 stycznia 2012 roku nie budzą żadnych wątpliwości. Zebrany materiał dowodowy, w tym również przyznanie się oskarżonego do zarzucanego mu czynu i złożone przez niego wyjaśnienia, w sposób bezsporny ujawnia naruszenie przez G. K. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Niezależnie od wyjaśnień samego oskarżonego i zeznań świadków, okoliczności sprawy zostały dodatkowo potwierdzone przez ujawnione w toku rozprawy głównej dokumenty, a w szczególności odpis wyroku (k. 40-41) oraz dane o karalności (k. 36-37, k. 72-73). Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem nie stwierdził jakichkolwiek okoliczności mogących świadczyć o ich nieautentyczności lub niezgodności wskazanych w nich faktów z rzeczywistym stanem rzeczy. W ocenie Sądu Rejonowego, również wszystkim pozostałym dokumentom dołączonym do akt sprawy nie sposób nie przyznać przymiotu rzetelności i wiarygodności. Całość ujawnionego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jest wewnętrznie spójna, a jego analiza prowadzi do konsekwentnych i logicznych wniosków.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony, nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu, opierał się na racjonalnych podstawach, które nie zostały w toku całego postępowania skutecznie podważone. Kompleksowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz dowodu w postaci okazanego na rozprawie pudełka od telefonu, absolutnie nie pozwoliły Sądowi Rejonowemu na uznanie, że w niniejszym procesie doszło do przełamania zasady domniemania niewinności w odniesieniu do czynu kwalifikowanego z art. 292 § 1 kk.

Warunkiem odpowiedzialności z art. 292 § 1 kk jest nabycie, pomoc do zbycia albo przyjęcie lub pomoc do ukrycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, o której sprawca na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że pochodzi właśnie z takiego czynu zabronionego. Zatem elementem niezbędnym do przypisania oskarżonemu winy za zarzucany mu czyn z art. 292 § 1 kk jest więc ustalenie, że okoliczności nabycia tego telefonu były tego rodzaju, że powinny wzbudzić w oskarżonym co najmniej przypuszczenie, że przedmiotowy telefon może pochodzić z czynu zabronionego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do stwierdzenia, że

G. K., nabywając telefon komórkowy marki N. (...) nr (...) o wartości 1.000 zł nie mógł przypuszczać, że pochodzi on z kradzieży. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego (a brak innych dowodów na okoliczność nabycia przez niego telefonu) telefon został zakupiony na stoisku z używanymi telefonami, wraz z aparatem telefonicznym oskarżony otrzymał pudełko z nadrukami zgodnymi z nazwą modelu telefonu zawierające ładowarkę, kartę gwarancyjną i instrukcję, które to przedmioty zostały okazane na rozprawie przed sądem (k.83). W tej sytuacji oskarżony w ocenie sądu nie miał podstaw, aby podejrzewać, że telefon pochodzi z czynu zabronionego. Wprawdzie na pudełku znajdował się numer imei inny niż numer imei jego telefonu, ale ze wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego wynika, iż zazwyczaj przy zakupie telefonu numery te nie są sprawdzane. Ponadto cena jaką zapłacił za telefon, aczkolwiek niższa od katalogowej ceny telefonu, była dość wysoka tj. 560 zł, a telefon był używany, z widocznymi zarysowaniami. W takiej sytuacji trudno więc przypuszczać, że telefon zapakowany i to z taką dokładną zawartością dokumentacji pochodzi z czynu zabronionego jakim jest kradzież. Podkreślić również należy, że stoisko w którym oskarżony nabył przedmiotowy telefon było wyposażone szklaną ladę pod którą znajdowały się telefony oferowane do sprzedaży, więc trudno w takiej sytuacji się domyślać, że mogą one pochodzić z czynu zabronionego przez ustawę karną. Z doświadczenia życiowego wynika, że zazwyczaj telefony pochodzące z kradzieży sprzedawane są bez pudełek, ładowarek i innych akcesoriów. A zatem w ocenie sądu brak było po stronie oskarżonego przesłanek uzasadniających choćby podejrzenie, że nabywany przez niego telefon pochodzi z kradzieży. Z powyższych rozważań przyjąć należy kategorycznie, że oskarżony swoim zachowaniem, nie wyczerpał znamion przestępstwa stypizowanego w art. 292 § 1 kk, co w konsekwencji musiało skutkować jego uniewinnieniem od popełnienia tego czynu.

Odnosnie czynu pierwszego z aktu oskarżenia G. K. zostało zarzucone naruszenie art. 244 kk. Sąd Rejonowy uznał, iż kwalifikacja prawna czynu popełnionego przez oskarżonego została określona przez Prokuratora prawidłowo. Przepis art. 244 kk, penalizuje zachowanie polegające na umyślnym niezastosowaniu się do prawomocnie orzeczonego przez Sąd zakazu – w tym również zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zarówno strona przedmiotowa, jak i podmiotowa tego przestępstwa nie może budzić żadnych wątpliwości pod kątem wyczerpania przez oskarżonego wszystkich jego znamion. Bezspornym i oczywistym, w świetle omówionych powyżej dowodów, jest fakt kierowania przez oskarżonego pojazdem mechanicznym w okresie obowiązywania zakazu orzeczonego przez sąd. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony wyrokiem w sprawie o sygn. akt V K 1064/10 obowiązywał do dnia 20.10.2012r., a więc przyjąć należy, że w dacie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, był on obiektywnie pozbawiony uprawnień do kierowania pojazdami samochodowymi, na mocy prawomocnego orzeczenia Sądu. Jednocześnie, nie może być żadnych wątpliwości, iż oskarżony wiedział o obowiązującym go zakazie, czego nie negował na żadnym etapie postępowania, wprost przeciwnie – sam poinformował o tym fakcie przesłuchującego go funkcjonariusza Policji (k.1). Reasumując, Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, iż oskarżony swoim zachowaniem umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 244 kk.

Za popełnione przestępstwo Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu na mocy art. 244 kk w zw. z art. 58 § 3 kk karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 20,- zł. Orzeczenie o karze zostało wydane w oparciu o dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 kk oraz art. 58 § 3 kk. Za popełnienie zarzucanego czynu, oskarżonemu groziła kara do 3 lat pozbawiania wolności, w związku z czym Sąd miał możliwość skorzystania z instytucji jaką daje przepis art. 58 kk i wymierzył karę grzywny. Regulacja art. 58 § 3 kk stanowi niejako uzupełnienie § 1, przewidując możliwość rezygnacji z kary pozbawienia wolności nawet wtedy, gdy jest ona jedyną karą grożącą, wedle postanowień części szczególnej, za popełnienie danego czynu zabronionego. Sąd może w takim przypadku orzec zamiast kary pozbawienia wolności grzywnę lub karę ograniczenia wolności, przy czym możliwość ta dotyczy jedynie kary pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat. Wedle komentowanego przepisu decyzja o ewentualnej zamianie kary pozbawienia wolności na inną należy do sądu. Przepis ten nie formułuje wprawdzie żadnych kryteriów, którymi miałyby się kierować sąd, podejmując tę decyzję, jednakże wynikają one z art. 53 k.k. Oznacza to, że zamiana jest możliwa tylko wówczas, gdy kara grzywny lub ograniczenia wolności (ujęta ewentualnie wraz z orzeczonym równocześnie środkiem karnym) jest karą adekwatną w świetle dyrektyw wymiaru kary. Z drugiej strony fakultatywny charakter omawianego przepisu ("sąd może") przesądza o tym, iż nawet gdy w świetle art. 53 kk dopuszczalne staje się orzeczenie kary pozbawienia wolności, a także zamiast niej łagodniejszych kar, o których mowa w tym przepisie, sąd nie ma obowiązku orzekania tychże kar łagodniejszych.

Czyn oskarżonego należy określić jako szkodliwy społecznie jednak w stopniu nieznacznym. Okolicznościami obciążającymi oskarżonego jest popełnienie przestępstwa z zamiarem bezpośrednim oraz uprzednia karalność (k. 36-37, 72-73).

Jednakże dostrzec należy znaczną przewagę okoliczności łagodzących nad obciążającymi, a w szczególności postawa oskarżonego w trakcie prowadzenia postępowania przygotowawczego, jak również w czasie postępowania sądowego wskazuje, iż jego dalsze postępowanie nie będzie przekraczało granic określonych prawem. Zważyć również należy, że oskarżony od początku postępowania prezentował postawę odpowiedzialną, przyznając się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i rozumiejąc oczywistą niewłaściwość swojego postępowania. W poczet okoliczności łagodzących należy zaliczyć również fakt, iż oskarżony prowadził pojazd na krótkim odcinku drogi, chciał bowiem tylko przeparkować samochód, aby udostępnić wyjazd maszynom na teren budowy.

Uwzględniając wyżej wskazane okoliczności obciążające, jak i łagodzące, Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia szkodliwości czynu oskarżonego, jak i stopnia jego zawinienia będzie najłagodniejszy rodzaj kary, a więc grzywna w wymiarze 50 stawek dziennych. Zgodnie z ustawową dyrektywą pierwszeństwa kar wolnościowych, Sąd dokonując wyboru kary powinien przede wszystkim rozważyć w takiej sytuacji zasadność zastosowania kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności, traktując orzeczenie kary pozbawienia wolności, w szczególności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, jako swoiste ultima ratio. Przy uwzględnieniu przewagi okoliczności łagodzących i braku ujemnych następstw popełnionego przestępstwa, wybór grzywny jako rodzaju kary, wydaje się zasadny. Reasumując, Sąd Rejonowy przy wymiarze kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych brał pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające, natomiast przy określeniu wysokości stawki dziennej Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33 § 3 kk. Biorąc powyższe pod uwagę, należy wyrazić przekonanie, iż orzeczona kara jest w pełni adekwatna do winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, a także zadośćuczyni społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny sąd zaliczył okres zatrzymania w dniach 31 stycznia i 1 lutego 2012r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk. Sąd nie oparł rozstrzygnięcia o kosztach na podstawie art. 632 pkt 2 kpk biorąc pod uwagę, iż w niniejszym postępowaniu w zakresie czynu z art. 292 § 1 kk nie powstały żadne dodatkowe koszty, z aś sytuacja materialna oskarżonego pozwala mu na uiszczenie kwoty 190,- zł.